

Добрилове Євангеліє 1164 року, відп. ред. В.В. Німчук, упор. Ю.В. Осінчук. – Львів: Інститут українознавства ім. І. Крип'якевича НАН України, 2012. – 804 с.

Bardzo długo przyszło nam czekać na edycję jednego z najstarszych i najbardziej zajmujących pod względem językowym staroruskich ewangeliarzy-aprakosów. W ciągu bez mała dwóch stuleci, to jest od momentu, kiedy to został wydany za sprawą A. Wostokowa najstarszy z nich, jedenastowieczny (1056–1057) *Ewangeliarz Ostromira*¹ edycji doczekały się też wcześniej czy później *Ewangeliarz Archangielski* z 1092 roku² oraz *Ewangeliarz Mścislawa* z ok. 1117 roku³.

Ewangeliarz Dobryły (dalej: ED) miał natomiast mniej szczęścia i chociaż lista bardziej lub mniej zasłużonych dla slawistyki uczonych-filologów, paleoslawistów i językoznawców, którzy zabierali głos w sprawie już to miejsca powstania zabytku, już to jego rangi i znaczenia dla historii języków wschodniosłowiańskich jest całkiem długa (A. Sobolewski, V. Jagić, A. Szachmatow, M. Durnowo i wielu innych), to jednak nikt do 2012 roku nie zdobył się na wydanie i kompleksowe opracowanie tego jakże ważnego rękopisu. Stało się to dopiero teraz, a zawdzięczamy ten fakt przede wszystkim niestrudzonemu badaczowi i wytrwałemu edytorowi licznych zabytków piśmiennictwa ruskocerkiewnego i staroukraińskiego, kijowskiemu znawcy historii języków ruskich W. Nimczukowi. To właśnie on widnieje jako redaktor odpowiedzialny wydania oraz autor krótkiego rozdziału wstępnego zatytułowanego *Походження Добрилового Євангелія* (s. 7–10).

Swoją koncepcję dotyczącą miejsca powstania edytowanego zabytku W. Nimczuk opiera głównie na argumentacji historycznej. Za punkt wyjścia przyjmuje informacje zawarte w słowie końcowym kopisty, który nosi świeckie imię Dobryły (stąd nazwa ewangeliarza): „Въ лѣ(т)ъ, ꙗко и хрѣ(ст)ъ ѿвѣ(ст)и на(п)санъ быша книги... м(с)ца лѣтѣ ѿвѣ(ст)и. въ 56 днѣ мною грѣшныи рабомъ и диакомъ стѣхъ ап(с)лъ константиномъ и мирьскы добрило. семеоноу (по)пови. стѣго иоанн прд(т)ча...” (s. 7). Z postawia wynika, że diakon cerkwi pod wezwaniem świętych apostołów, czyli cerkwi św. Piotra i Pawła o chrzestnym imieniu Konstantyn, a świeckim –

¹ А. Восток, *Остромирово Евангелие 1056–57 года*, Санктпетербург 1843. Pod koniec następnego stulecia, kiedy minęło 900 lat od powstania ewangeliarza, został on udostępniony szerszemu gronu badaczy w postaci faksymile (*Остромирово Евангелие 1056–1057. Факсимильное воспроизведение памятника*, Н. Н. Розов, П. Нечаев, Ленинград : Москва 1988).

² Г. Георгиевский, *Архангельское Евангелие 1092 года*, Москва 1912; *Архангельское Евангелие 1092 года. Исследования. Древнерусский текст. Словоуказатели*, ред. Л. П. Жуковская, Т. Л. Миронова, Москва 1997.

³ *Апракос Мстислава Великого*, изд. подгот. Л. П. Жуковская, Л. А. Владимирова, Н. П. Панкратова, под ред. Л. П. Жуковской, Москва 1983.

Dobryło przepisał ewangeliarz dla popa Symeona z cerkwi św. Jana Chrzciciela. Podążając konsekwentnie wyznaczonym przez powyższy zapis tropem i równocześnie wykorzystując skrupulatnie informacje zawarte w najstarszych latopisach i inskrypcjach kijowski filolog dochodzi do przekonania, że wszystkie warunki, o których wspomina postowie najlepiej spełnia stolica Rusi Kijowskiej. To tutaj znajdowała się położona niedaleko od Monasteru Kijowsko-Pieczerskiego (Bere-stowe) cerkiew św. Piotra i Pawła, o czym wspomina pod rokiem 1051 „Powieść lat minionych”. Przy cerkwi funkcjonowało skryptorium i biblioteka. Tu według wszelkiego prawdopodobieństwa działał kopista diakon Konstantyn-Dobryło. Także w Kijowie zbudowana została w roku 1121 cerkiew św. Jana Chrzciciela, w której zapewne sprawował swoją służbę pop Symeon, ten sam, jaki poprosił diakona o przepisanie dla niego ewangeliarza.

Tym samym W. Nimczuk w sprawie miejsca powstania zabytku uzasadnił i uargumentował stanowisko patriarchy sławistyki V. Jagicia jeszcze z roku 1889. Wielu innych badaczy optowało za południoworuską proveniencją ewangeliarza, np. N. Durnowo, P. Buzuk, B. Liapunow, N. Tichomirow, F. Filin, czy S. Bewzenko. A. Sobolewski, który jako pierwszy zwrócił uwagę na ED uznał go za zabytek halicko-wołyński, a inny wybitny badacz rosyjski A. Szachmatow za zabytek języka ukraińskiego. Nie brakło także – choć ich liczba jest bardzo skromna – zwolenników północnoruskiej (nowogrodzkiej) proveniencji zabytku (G. Woskresenski, A. Krymski, J. Szczapow).

Omówienie cech graficzno-fonetycznych i fleksyjnych języka ED zawdzięczamy młodemu lwowskiemu językoznawcy J. Osinczukowi. Dokonał tego w rozdziale zatytułowanym *Живомовні риси в Добролюбому Євангелії 1164 року* (s. 11–34). Rozdział autor zakończył następującym stwierdzeniem:

Отже, лінгвістичний аналіз Добролюбого Євангелія 1164 р. виявив, що текст пам'ятки репрезентує діалектні особливості, притаманні говіркам Київської землі XII ст. Деякі з них є нормативними для сучасної української мови, інші – широко функціонують у говорах української мови (s. 34).

Tym sposobem koncepcja o kijowskiej proveniencji oparta na argumentacji historycznej zabytku została wzmocniona faktami językowymi.

Na początku swojego omówienia J. Osinczuk charakteryzuje zawartość ED. Jest to tzw. pełny aprakos (w odróżnieniu od aprakosu krótkiego), czyli księga liturgiczna zawierająca lekcje na wszystkie dni roku liturgicznego z wyjątkiem sześciu tygodni Wielkiego Postu (dla tego okresu uwzględniono wyłącznie czytania na soboty i niedziele). Rozpoczynają ED lekcje ewangelii św. Jana na Wielki Tydzień (karty 2 v – 3). Na kartach 2 v – 241 widnieją perykopy na wszystkie dni roku liturgicznego, na kartach 189–197 – perykopy na soboty i niedziele Wielkiego

Postu, na kartach 198 v – 241 – na Wielki Tydzień, na kartach 241–245 – wcześniejsze ewangelie niedzielne. Pełny aprakos zawiera ponadto obszerny kalendarz liturgiczny (miesiąceśłow), czyli wykaz lekcji liturgicznych ułożonych według roku astronomicznego, poczynając od dnia 1 września, a kończąc na 31 sierpnia. W ED miesiąceśłow zajmuje karty 245–269 v. Po kalendarzu mamy tylko dwa czytania na szczególne intencje (k. 269 v – „*ЗА ВЕЗДОЖДЬКЪ, ЗА ВРАНЬ*”; k. 270 – „*ЗА БОЛАЦИЛА*”).

ED jest rękopisem średniego formatu (in 4°), napisany na dobrym pergaminie wyraźnym ustawem. Liczy 279 kart. Tekst ułożono w dwóch kolumnach po 24 linijki (niekiedy – 23) w każdej kolumnie. Na odwróconej stronie karty 270 zachowała się notatka, w której pojawiają się podstawowe informacje na temat czasu powstania rękopisu, identyfikacja kopisty oraz osoby zamawiającej kopię ewangeliarza (zob. powyżej). ED ozdobiono miniaturami czterech ewangelistów (karty 1 v, 41, 106, 159) oraz czterema zastawkami o podobnym kształcie (karty 2 v, 41 v, 106 v, 159 v). Rękopis ED przechowywany jest w Rosyjskiej Bibliotece Państwowej w Moskwie pod sygnaturą: Рум 103.

Przegląd i charakterystykę cech graficznych fonetycznych autor rozpoczyna (s. 13) od bez wątpienia najważniejszego zagadnienia słowiańskiej fonetyki historycznej, czyli od zaniku jerów słabych, co na poziomie pisowni oznacza opuszczanie liter jerowych (ѣ, ѝ) w różnych sylabach i wokalizacji tychże w mocnych pozycjach, co z kolei przejawia się w zastępowaniu liter jerowych literami ѡ, ѣ. Proces ten na obszarze Rusi Południowej zakończył się w drugiej połowie XII wieku, a nasz zabytek w znacznym stopniu jest tego procesu ilustracją. J. Osinczuk (s. 14) stwierdza, że badacze dawnych tekstów podkreślają, jakoby w ED zapisy liter ѡ, ѣ na miejscu etymologicznych jerów mocnych ѣ, ѝ w różnych pozycjach stanowią 96–100%, a przypadki opuszczania jerów słabych w pierwiastkach – 90%.

W dalszej części autor rozpatruje przypadki mieszania znaków jerowych, co miałyby świadczyć o zaniku samogłosek jerowych jako samodzielnych fonemów, a także sygnalizuje zjawisko odwrócone, czyli sporadyczne zastępowanie etymologicznych samogłosek pełnych jerami. Natomiast bogate poświadczenia mają jery napięte, co już A. I. Sobolewski uznał za cechę typową dla tekstów staroruskich pochodzących z terenów Rusi południowej (s. 15). Bardzo wysoką egzemplifikację (według podliczeń O. Małkowej – 654 ortogramy, bez mała 100%) posiadają zapisy орѣ, ерѣ, олѣ zamiast ѣр, ѝр, ѣл. Podobnie sytuacja wygląda w przypadku jerów, które występują bezpośrednio po płynnych spółgłoskach; regularnie są one zastępowane przez samogłoski pełne, a więc zamiast połączeń рѣ, лѣ, рѣ obserwujemy ро, ло, ре.

Sporo miejsca i uwagi poświęca autor osobliwej staroruskiej formie скерб- (ѣ > ѣ) odpowiadającej scs. *скръв-* (por. wsp. ros. скорбь). Ta niezwyčajna postać, odnotowana już przez A. Sobolewskiego i V. Jagicia w zabytkach wschod-

niosłowiańskich XI–XII w., przez W. Nimczuka została uznana za typowo południoworuską (por. s. 10). Taką cechą południoworuską jest też obecność jeru miękkiego zamiast litery „ize” (и) w połączeniach -иа, -ию, -ик, -ии.

ED oprócz jerów zaśląnął jeszcze jednym zjawiskiem, niezwykle znaczącym dla fonetyki historycznej języków wschodniosłowiańskim. Chodzi o tzw. nowe «jat’», zwane też inaczej «jat’» czwartym lub «jat’» Sobolewskiego (on pierwszy je zauważył i opisał). Chodzi o takie [ě], które rozwinęło się na miejscu etymologicznego [e] w wyniku jego wzdłużenia po zaniku słabego jeru w następnej sylabie, np. *кѣмѣньк* zamiast *кѣмѣньк*, *оучитѣль* zamiast *оучитель*, *пѣць* zamiast *печь*. Autor dostarcza bardzo dużo przykładów nowego jat’, przy czym nie podaje ich chaotycznie, a stara się porządkować, np. w rzeczownikach na -еньк, -ень, -тель, w formach miejscownika liczby pojedynczej zaimków rodzaju męskiego i nijakiego и, съ, въсь, w formach czasownikowych 3 osoby liczby pojedynczej czasu teraźniejszego i przyszłego prostego, w partykule przeczącej не, w wyrazach niesłowiańskich itd. Dużo uwagi poświęcono także przykładom zastępowania litery ꙗ przez є oraz ꙗ, zastępowanie ꙗ przez є i na odwrót (w nagłosie), a także zapisom z ꙗ na miejscu и.

ED dostarcza kilku przykładów unifikacji samogłosek [i] oraz [y] (cecha współczesnego języka ukraińskiego) przejawiającej się poprzez zastępowanie litery и literą ѣ, a także cech typowo wschodniosłowiańskich: nagłosowego o- na miejscu je- (*озеро*, *овьгеня*), nagłosowego u- zamiast ju- (*оуноша*, *оунь*), refleksu [ž] na miejscu prasłowiańskiego połączenia *dj (*межю*, *одежа*). Na uwagę zasługują także zjawiska konsonantyczne, które znajdują potwierdzenie w dzisiejszych gwarach ukraińskich i białoruskich: [l’] > [l], [t’] > [t], [r’] > [r], [w] > [u], palatalne [c’].

Autor skrupulatnie wylicza także morfologiczne (fleksyjne) cechy wschodniosłowiańskie (s. 28–34). Głównie są to wybrane końcówki rzeczownikowe i przymiotnikowe, formy fleksyjne zaimków osobowych, czasownikowe końcówki 3 osoby czasu teraźniejszego oraz formy imiesłowowe. Podano także przykłady użycia przysłówków należących do kategorii żywego języka mówionego.

Strony 35–575 zajmuje tekst ED. Tekst rękopisu odtworzony został zgodnie z oryginałem: karta w kartę, kolumna w kolumnę, linijka w linijkę, litera w literę. Innowacją w stosunku do oryginału jest tylko podział na wyrazy. Na marginesach widnieją numery rozdziałów oraz imiona ewangelistów, numery wierszy oznaczono w tekście cyframi arabskimi. Tytle pozostały nierozwinięte, zachowano bez zmian litery wyniesione ponad linijkę pod tytułem. Zachowano też oryginalne znaki interpunkcyjne. W odsyłaczach pod kolumnami podano poprawki wniesione przez kolejnych kopistów zabytku, poprawiono błędne zapisy poprzez odesłanie do innych tekstów kanonicznych, a także zasygnalizowano wszelkiego rodzaju uszkodzenia tekstu (zrekonstruowane fragmenty tekstu zostały ujęte w nawiasy kwadratowe).

Na s. 576–776 znajduje się alfabetyczny indeks wyrazów i form wyrazowych ED. Nie sposób nie docenić tego jakże ważnego składnika edycji zabytku. Nie trzeba tu specjalnie wymieniać zalet takiego spisu wyrazów i form dla przyszłych badań nad fleksją i leksyką zabytku. Zwłaszcza, że J. Osinczuk, pisząc o języku ED nie wspomina ani słowa o leksyce. Należy więc spodziewać się dalszych pogłębionych studiów nad ewangelizacją, a wtedy indeks okaże się niesłychanie pomocny.

Osobno (s. 777–787) taki sam indeks ułożony został dla tytułów lekcji i skrótów miesiacesłowa. Całość zamykają dwa zestawienia: wykaz lekcji ewangelijnych z przeznaczeniem na poszczególne dni roku liturgicznego, poczynając od Wielkiej Niedzieli (s. 788–798) oraz wykaz wszystkich tekstów ewangelijnych ED, ułożony według poszczególnych ewangelistów, z odpowiednimi odsyłaczami lokalizacyjnymi (s. 799–803).

Kijowsko-lwowska edycja ED prezentuje się okazale. Posiada wszystkie niezbędne atrybuty rzetelnego filologicznego opracowania zgodnie z wszelkimi przyjętymi w filologicznym środowisku naukowym standardami. Za minus można uznać brak faksymile zabytku. Oczywiście, pewne braki i uchybienia (na przykład w odniesieniu do indeksu) dopiero z czasem będą mogły być wychwycone i poprawione. Trudno więc zgłaszać jakieś poważniejsze uwagi krytyczne.

W tym miejscu chciałbym jedynie podnieść kwestię obiegu informacji naukowej między Ukrainą a Polską. Lwów od Krakowa dzieli niewielka odległość, ale informacja naukowa z trudem się przebija w obie strony. Tak się bowiem składa, że pod koniec lat 70. i w pierwszej połowie 80. ubiegłego stulecia w Krakowie, w gronie rusycystów Uniwersytetu Jagiellońskiego ED cieszył się dużym zainteresowaniem. Stało się to możliwe dlatego, że prof. Halina Safarewiczowa zdobyła podczas pobytu w Moskwie kompletną fotograficzną kopię zabytku. Dzięki temu możliwe było także napisanie pod kierunkiem W. Witkowskiego rozprawy doktorskiej przez J. Kunińską zatytułowanej *Fonetyka Ewangeliarza Dobryły z 1164 roku*. Rozprawa nie ukazała się drukiem w całości jako osobna książka, a jedynie została opublikowana w skróconej wersji w serii pt. „Streszczenia prac doktorskich”⁴. Oprócz tego krakowska rusycystka opublikowała jeszcze kilka artykułów⁵. Dotarcie do wymienionych powyżej publikacji z pewnością znacznie uła-

⁴ J. Kunińska, *Fonetyka Ewangeliarza Dobryły z 1164 roku*, [w:] *Studia Językoznawcze. Streszczenia prac doktorskich* XII, Warszawa 1988, s. 125–176.

⁵ J. Kunińska, *Studia nad fonetyką Ewangeliarza Dobryły (1164 r.). Refleksy głoski ě*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, nr 532, *Prace Językoznawcze*, z. 63 (1979), s. 83–94; *eadem*, *Miejsce Ewangeliarza Dobryły wśród staroruskich aprakosów*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, nr 633, *Prace Językoznawcze*, z. 74 (1983), s. 99–105; *eadem*, *Ze studiów nad Ewangelizacją Dobryły z 1164 roku (cz. 1: Pisownia)*, „Slavia Orientalis”, rocz. 39, nr 1–2 (1990), s. 15–25.

twiłoby J. Osinczukowi napisanie swoich uwag o języku ED, zwłaszcza że artykuły J. Kunińskiej to skrupulatne i rzetelne opracowania, z uwzględnieniem szczegółowych i precyzyjnych danych ilościowych.

Oprócz studiów J. Kunińskiej należy też wspomnieć o próbie A. Bolek i A. Fałowskiego opracowania leksyki wymienionego zabytku⁶. Krakowscy badacze skupili uwagę przede wszystkim na tzw. wariantach leksykalnych, czyli wyrazach identycznych lub bliskich znaczeniowo, różniących się natomiast pod względem leksykalno-morfologicznym, które występują zamiennie w paralelnych kontekstach obu porównywanych zabytków. Takich wariantów zebrano około tysiąca, a dalsze ich rozpatrzenie na tle ogólnego słownictwa cerkiewnosłowiańskiego pozwoliło badaczom na wyróżnienie kilku warstw genetyczno-chronologiczno-geograficznych badanej leksyki. Szczególnie interesująca okazała się ostatnia grupa, czyli słownictwo należące wyłącznie do jednego z badanych ewangelii. W przypadku ED to 10 jednostek leksykalnych (wobec zaledwie pięciu w EM). Są to: *хлѣвъ...достойнѣ* 'chleb powszedni' 187v; *силити словесемь* 'podchwycić w mowie' 89; *изъбнотѣ* 'kiełkować' 91v; *книгы пѣ(с)ньныя* 'Księga Psalmów' 150; *омладѣти* 'stać się soczystym' 81v; *пршати* 'podburzać' 185; *приспѣти* 'dojrzeć (o zbożu)' 91v; *сѣмрчкѣ* 'mrok' 85; *сѣсѣдище* 'sąd' 169; *вода чреплюща* 'woda wytryskująca' 22v. Znacznie więcej materiału (33 jednostki) gromadzi grupa leksemów, charakterystyczna wyłącznie dla pełnych aprakosów staroruskich. Artykuł zaledwie dotyka jakże skomplikowanej i zagmatwanej materii badawczej. Pójście dalej tropem zainicjowanym przez krakowskich slawistów mogłoby – być może – pozwolić na przybliżenie się do rozwiązania kilku kwestii dotąd niewyjaśnionych, przede wszystkim, na właściwe zinterpretowanie relacji genealogicznych pomiędzy aprakosami krótkimi, pełnymi a tetraewangeliami.

Adam Fałowski

⁶ A. Bolek, A. Fałowski, *Uwagi o słownictwie pełnych aprakosów staroruskich (na materiale Ewangeliarza Mściława i Ewangeliarza Dobryły)*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej”, 26 (1990), s. 99–108.